

Sygn. akt I C 1984/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Fiałkowska – Sobczyk

Protokolant: Aneta Łokaj

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko R. J. (1)

o nakazanie i zapłatę

I. nakazuje pozwanemu R. J. (1) aby usunął atrapę kamery zainstalowaną w obrzeżu okna od frontu budynku położonego we W. przy al. (...) oraz zaniechał montażu jakichkolwiek urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk na budynku, bądź atrap takich urządzeń, których obiektyw byłby skierowany na nieruchomość powódki M. C., położoną we W. przy ul. (...);

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego R. J. (1) na rzecz powódki M. C. kwotę 340 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt IC 1984/14

UZASADNIENIE

Powódka M. C. wniosła o zobowiązanie pozwanego R. J. (1) do zaniechania naruszania dóbr osobistych powódki oraz przywrócenia stanu zgodnego z prawem poprzez nakazanie pozwanemu usunięcia kamery zainstalowanej w obrzeżu okna od frontu budynku położonego we W. przy al. (...) oraz zaniechania montażu jakichkolwiek urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk na budynku bądź atrap takich urządzeń, których obiektywy byłyby skierowane na nieruchomość sąsiednią położoną we W. przy al. (...).

Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 1 600 zł na rzecz (...) Fundacji (...) we W..

W uzasadnieniu swojego żądania powódka wskazała, że jest współwłaścicielką nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej, położonym we W. przy al. (...). W lipcu 2014 roku pozwany, który jest sąsiadem powódki i zamieszkuje w drugiej połowie domu, przy ul. (...), zainstalował na obrzeżu jednego z okien na frontowej ścianie budynku kamerę do monitoringu, której obiektyw skierowany jest na działkę powódki.

Dodatkowo na balkonie od strony ogrodu postawiono przenośne urządzenie monitorujące imitujące ogrodową figurkę w kształcie żaby. Figurka okresowo zmienia miejsce położenia, ale zawsze jej obiektyw skierowany jest w kierunku nieruchomości powódki.

W odczuciu powódki monitorowanie nieruchomości ogranicza swobodę powódki w korzystaniu z własności. Powódka ma świadomość, że na swojej działce jest lub może być stale monitorowana przez co nie może się swobodnie poruszać czy zachowywać. Powstrzymuje się od wychodzenia z mieszkania w stroju domowym, czy niekompletnym, nawet w przypadku drobnych czynności życia codziennego, jak zejście do samochodu po zakupy, czy wyrzucenie śmieci. Zmuszona jest stale kontrolować swoje zachowania na własnej posesji. Nagrywani są także goście powódki, którzy kilkakrotnie zwracali jej uwagę, że nie czują się komfortowo i ograniczyli swoje wizyty u powódki. Zdaniem powódki może nawet dojść do tego, że powódka musiałaby powstrzymać się od zapraszania do domu gości, których wizyty chciałaby zachować w tajemnicy.

Pomimo licznych wezwań do usunięcia kamery lub jej ewentualnej atrapy, pozwany odmówił demontażu urządzenia. Pozwany przyznał jednocześnie, że to on zainstalował kamerę (ewentualnie atrapę kamery) i zapowiedział, że ma zamiar montować kolejne, argumentując, że celem zainstalowania kamery była ochrona jego mienia. Niemniej jednak powódka uważa, że gdyby jedynym i rzeczywistym celem zamontowania kamery była chęć ochrony własnego mienia, pozwany zainstalowałby urządzenie na przeciwległym obrzeżu tego samego okna. Wówczas obiektyw obejmowałby prawie całą posesję pozwanego (przed domem) a zarazem nie naruszałby dóbr i praw powódki.

W ocenie powódki dochodzi do naruszenia jej prawa do prywatności rozumianego jako prawo do określonego, nie ujawnianego osobom trzecim stanu emocji, stanu zdrowia, stanu zamożności, posiadanych znajomości, czasu wykonywania czynności życiowych lub zawodowych.

Do tego jeszcze zachowanie pozwanego narusza szereg innych dóbr osobistych powódki, w szczególności prawo do wolności, ochrony wizerunku, nietykalności mieszkania i prywatności oraz narusza własność powódki poprzez utrudnianie korzystanie z nieruchomości zgodnie z jej przeznaczeniem, wbrew treści norm art. 140 k.c. i art. 144 k.c.

Pozwany R. J. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwany wskazał, że w jego ocenie roszczenie powódki jest bezzasadne, bowiem już przy pierwszym wezwaniu do usunięcia urządzeń monitorujących, poinformował powódkę, że nie są to prawdziwe urządzenia rejestrujące obraz i dźwięk, a jedynie atrapa kamery zamontowana dla ochrony nieruchomości pozwanego. Co za tym idzie, skoro powódka miała świadomość, że nie jest w żaden sposób monitorowana, a jej zachowania, znajomi, czynności życia codziennego nie są w żadnym względzie rejestrowane, nie może być mowy o ograniczaniu jej swobody w korzystaniu z własnej nieruchomości i naruszeniu dóbr osobistych powódki, takich jak wolność, wizerunek, nietykalność mieszkania.

Stanowczo również zaprzecza by kiedykolwiek instalował na swojej posesji prawdziwe kamery, czy inne urządzenia monitorujące, dodając, że w analogicznym okresie pozwany zainstalował także na swojej posesji oświetlenie uruchamiane przez czujnik ruchu.

Pozwany jednocześnie wskazał, że w okresie 2013-2014 r. doszło do licznych utrudnień w prawidłowym korzystaniu z nieruchomości stanowiącej własność pozwanego, skutkiem których były prowadzone postępowania przygotowawcze oraz sądowe, w tym także wyrok karny skazujący a to:

- 1) sprawa przeciwko G. J. – oskarżonemu o czyn z art. 190 § 1 k.k. zakończona przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu skazującym wyrokiem w sprawie II K 480/13;
- 2) postępowanie w sprawie uszkodzenia pojazdu stanowiącego własność R. J. (1) i M. J. (1) - 1 Ds. 1730/ 14 Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia- Śródmieścia;
- 3) sprawa z powództwa M. J. (1) zawisła przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia - Śródmieścia za sygnaturą VIII C 2427/14.

Dodatkowo pozwany podniósł, że powódka w żadnej mierze nie wykazała zasadności dochodzonej kwoty zadośćuczynienia we wskazanej wysokości.

W replice na odpowiedź na pozew powódka M. C., dodatkowo wskazała, że bez znaczenia dla faktu naruszeń dóbr osobistych powódki pozostaje okoliczność, czy zamontowane na obrzeżu okna urządzenie jest atrapą kamery monitorującej. Powódka bowiem ani w przeszłości, ani obecnie, jak również w przyszłości nie będzie miała wiedzy, czy zamontowane urządzenie nie jest czasem prawdziwą kamerą monitorującą jej nieruchomości. Pozyskanie wiedzy na ten temat związane byłoby z koniecznością każdorazowego badania właściwości technicznych przedmiotu przez osobę posiadającą właściwą wiedzę techniczną, której powódka nie posiada. To z kolei wiązałoby się z każdorazowym uzyskaniem stosowanego zezwolenia od właściciela nieruchomości na dokonanie oględzin urządzenia. Brak pewności u powódki, czy na terenie własnej nieruchomości jest monitorowana przez pozwanego, czy też ma do czynienia jedynie z atrapą, powoduje ciągle naruszanie jej dóbr osobistych w postaci prawa do niezaburzonego stanu spokoju psychicznego i emocjonalnego w miejscu zamieszkania. Stan permanentnego niepokoju i niepewności w tym zakresie stanowi istotne i obiektywnie dokuczliwe naruszenie dóbr osobistych.

Jednocześnie w ocenie powódki, podnoszone w odpowiedzi na pozew argumenty pozwanego, jakoby kamerę, bądź jej atrapę, zamontował w celu ochrony nieruchomości pozwanego, są nieprawdziwe. Nieruchomość pozwanego nie jest zabezpieczona przed wtargnięciem osób trzecich nawet w podstawowe, najprostsze zabezpieczenia, a każdy, kto dąży do ochrony własnej nieruchomości poprzez system monitoringu, w pierwszej kolejności monitoruje własną nieruchomość. Skierowanie natomiast obiektywu w kierunku nieruchomości sąsiedniej pozwala zakładać, że motywy aktywności pozwanego w tej dziedzinie nie mają nic wspólnego z niepokojem o własne bezpieczeństwo.

Odnosząc się do żądania zapłaty zadośćuczynienia powódka podała, że dochodzona kwota wynika z oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru, a także z uwagi na zasługującą na potępienie motywację pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. C. jest współwłaścicielką nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej położonym we W. przy al. (...).

Pozwany natomiast jest współwłaścicielem drugiej części tego budynku mieszkalnego oznaczonego nr (...) i zamieszkuje w nim między innymi razem ze swoją żoną M. J. (2).

(dowód: odpis zwykły księgi wieczystej nr (...)- k. 12-15, zeznania świadka M. J. (1), e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 16:56 - 32:57, zeznania świadka P. C., e-protokół z dnia 31.03.2015 r. 01:07 - 16:56, przesłuchanie powódki, e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 32:57 - 41:28, przesłuchanie pozwanego, e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 41:28 - 48:13);

Pomiędzy stronami od 2012 r. istnieje silny konflikt sąsiedzki i rodzinny. Strony ze sobą nie rozmawiają. Wzajemnie oskarżają się o celowe działania mające na celu utrudnianie korzystania ze swoich nieruchomości. Pozwany zarzucał, że w okresie 2013-2014 przed jego posesją dochodziło do aktów wandalizmu, dewastacji mienia i zaśmiecania. Na skutek tych działań z inicjatywy pozwanego i jego żony prowadzone były postępowania przygotowawcze oraz sądowe, w tym:

1) sprawa zakończona wyrokiem skazującym prowadzona przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu o sygnaturze II K 480/13 przeciwko oskarżonemu G. J.o czyn z art. 190 § 1 k.k. (groźby karalne) wobec pokrzywdzonej M. J. (1);

2) sprawa uszkodzenia pojazdu stanowiącego własność R. J. (1) i M. J. (1) zakończona umorzeniem postępowanie prowadzonego pod sygnaturą 1 Ds. 1730/ 14 przed Prokuraturą Rejonową dla Wrocławia – Śródmieścia we W.;

3) sprawa z powództwa M. J. (1) o zapłatę, zawisła przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu - VIII C 2427/14.

(dowód: dokumenty znajdujące się w aktach sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu, w tym wyrok z dnia 22.07.2013 r. w sprawie II K 480/13; dokumenty znajdujące się w aktach postępowania 1 Ds. 1730/ 14 Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia- Śródmieścia we W.; zeznania świadka M. J. (1), e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 16:56 - 32:57, zeznania świadka P. C., e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 01:07 - 16:56, przesłuchanie powódki, e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 32:57- 41:28, przesłuchanie pozwanego, e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 41:28 - 48:13);

Pod koniec lipca 2014 roku pozwany R. J. (1) na frontowej ścianie należącego do niego budynku mieszkalnego położonego we W. przy al. (...), w wykuszu okna po przeciwnej stronie w stosunku do działki powódki, zainstalował atrapę kamery kopułowej do monitoringu.

Obiektym tego urządzenia skierowany jest w ten sposób, że oprócz działki frontowej pozwanego swym zasięgiem obejmuje również działkę frontową nieruchomości powódki.

(dowód: dokumentacja fotograficzna nieruchomości przy ul. (...), k. 16-29, k.54, zeznania świadka P. C., e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 01:07 - 16:56, zeznania świadka M. J. (1), e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 16:56 - 32:57, przesłuchanie powódki, e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 32:57 - 41:28, przesłuchanie pozwanego, e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 41:28 - 48:13);

Mąż powódki P. C., po stwierdzeniu zamontowania urządzenia monitorującego na nieruchomości pozwanego, złożył zawiadomienie na Policję. Prowadzone w tej sprawie postępowanie wyjaśniające zostało umorzone.

(dowód: zeznania świadka P. C., e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 01:07 - 16:56, przesłuchanie powódki, e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 32:57 - 41:28);

W sierpniu 2014 r., na balkonie od strony ogrodu posesji pozwanego pojawiła się figurka ogrodowa w kształcie żaby, w pyszczku której znajdowała się lampka solarna, przypominająca wyglądem obiektów kamery. Było to urządzenie, które reagowało na ruch wydając odgłos rechotania. Aby solar mógł ładować się od światła słonecznego figurka zmieniała miejsce swojego położenia.

(dowód: dokumentacja fotograficzna nieruchomości przy ul. (...), k. 16 -29, zeznania świadka P. C., e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 01:07 - 16:56, zeznania świadka M. J. (1), e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 16:56 - 32:57, przesłuchanie powódki, e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 32:57 - 41:28, przesłuchanie pozwanego, e-protokół z dnia 31.03.2015 r., 41:28 - 48:13);

Powódka wezwała pozwanego do demontażu urządzenia monitorującego z okna frontowego jego nieruchomości. Pozwany odpowiadając na pismo powódki wskazał, że jest to tylko atrapa kamery. Zapowiedział przy tym, że w przyszłości ma zamiar montować kolejne takie urządzenia, a nawet i prawdziwą kamerę rejestrującą obraz i dźwięk. Argumentował, że celem zainstalowania tego typu urządzeń była ochrona jego mienia.

(dowód: wezwanie z dnia 26.08.2014 r., k. 20, odpowiedź na wezwanie z dnia 3.09.2014 r., k. 21, wezwanie z dnia 13.10.2014 r., k. 22, odpowiedź na wezwanie z dnia 20.10.2014 r., k. 23).

Sąd zważył, co następuje:

Powódka M. C. w rozpoznawanej sprawie wносиła o ochronę dóbr osobistych, które jej zdaniem zostały naruszone przez pozwanego R. J. (1).

Zdaniem powódki pozwany poprzez montaż kamery, bądź jej atrapy oraz montaż innych urządzeń monitorujących skierowanych na nieruchomość powódki naruszył jej prawo do prywatności rozumiane jako prawo do określonego,

nie ujawnianego osobom trzecim stanu emocji, stanu zdrowia, stanu zamożności, posiadanych znajomości, czasu wykonywania czynności życiowych lub zawodowych.

Nadto swoim zachowaniem pozwany naruszył również szereg innych osobistych powódki, w szczególności prawo do wolności, ochrony wizerunku, nietykalności mieszkania i prywatności oraz narusza własność powódki poprzez utrudnianie korzystania z nieruchomości zgodnie z jej przeznaczeniem, wbrew treści norm art. 140 k.c. i art. 144 k.c.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa wskazywał przede wszystkim, że zainstalowane na jego posesji, w oknie frontowej części budynku urządzenie, nie jest prawdziwym przyrządem rejestrującym obraz i dźwięk, a jedynie atrapą kamery, zamontowaną dla ochrony nieruchomości pozwanego. Natomiast figurka żabki jest tylko urządzeniem działającym w oparciu o lampkę solarną wydając zabawny odgłos rechotania, w przypadku rejestracji ruchu w bliskiej odległości. Co za tym idzie, pozwany podnosi, że skoro nie ma możliwości kontrowania zachowań powódki, monitorowania jej gości, bądź nagrywania jej zwyczajów, nie może być mowy o jakimkolwiek naruszeniu dóbr osobistych powódki, takich jak wolność, wizerunek, nietykalność mieszkania.

Przy tak sformułowanych stanowiskach stron wskazać w pierwszej kolejności należy, że podstawę prawną żądań powódki uzasadnia treść art. 23 i 24 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Natomiast w myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W wyroku z dnia 17.06.2004r. Sąd Najwyższy słusznie wskazał, że „rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne”. Zgodzić też trzeba się z tezą, że dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działania zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (wyrok z 17.06.2004r., V CK 609/03, LEX nr 109404).

Zatem na gruncie procesu o ochronę dóbr osobistych zasady rozkładu ciężaru dowodu kształtują się odmiennie w stosunku do zasad obowiązujących na gruncie „zwykłego” procesu cywilnego. Powód musi wykazać tylko fakt zaistnienia zdarzenia, które naruszać może jego dobra osobiste, na pozwanym natomiast ciąży obowiązek wykazania, że zachowanie to nie pozostawało bezprawne.

W świetle powyższego to powódka zgodnie z ogólną regułą dowodową obowiązana była udowodnić, że pozwany naruszył jej dobra osobiste, pozwany zaś chcąc uwolnić się od odpowiedzialności musiałby obalić domniemanie i wykazać, że jego działanie nie było bezprawne.

Cytowany wyżej przepis art. 23 k.c. zawiera wyliczenie dóbr osobistych, ale nie budzi najmniejszych wątpliwości fakt, iż jest to wyliczenie przykładowe i stanowi katalog otwarty, o czym świadczy użycie wyrażenia „w szczególności”. Orzecznictwo ustaliło istnienie również innych dóbr, w tym prawa do prywatności.

Nietykalność mieszkania, podobnie jak tajemnica korespondencji, stanowi jeden z przejawów szeroko pojętego prawa do prywatności. Artykuł 50 Konstytucji RP zapewnia nietykalność mieszkania. Przeszukanie mieszkania, pomieszczenia lub pojazdu może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony.

Pojęcie nietykalności mieszkania należy ujmować szeroko (A. S., Zadośćuczynienie..., s. 119). Obejmuje ono nie tylko mieszkanie sensu stricto, ale również nietykalność lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu (por. art. 193 k.k.).

W judykaturze powszechnie przyjmuje się (wyrok SA w Gdańsku z dn. 29.12.2000 r., I ACa 910/00, wyrok SA w Łodzi z dn. 7.06.2013 r., I ACa 123/13), że prawo do zachowania nietykalności mieszkania w rozumieniu art. 23 musi być pojmowane w aspekcie niematerialnym, jako prawo do ochrony przed bezprawnym wtargnięciem w sferę nie samej „substancji mieszkaniowej”, lecz w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje każdemu człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego posiadania własnego miejsca, w którym koncentruje swoje istotne sprawy życiowe i chroni swoją prywatność.

Zgodnie z art. 47 Konstytucji RP każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, zgodnie zaś z art. 51ust1 Konstytucji nikt nie może być obowiązany do inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby. Prywatność człowieka obejmuje m.in. zdarzenia związane z życiem rodzinnym, stanem zdrowia, przeszłością, sytuację materialną, kontaktów z innymi ludźmi. Natomiast przez wolność w rozumieniu art. 23 k.c. należy rozumieć możliwość wyboru bez bezprawnych nacisków i ograniczeń. W doktrynie przyjmuje się, że naruszenie wolności może przyjąć postać zmuszania do określonego zachowania w jakikolwiek bezprawny sposób (fizyczny lub psychiczny) również poprzez oddziaływanie na rzecz.

Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, dokonanych zwłaszcza na podstawie dołączonej dokumentacji fotograficznej, zeznań świadków oraz przesłuchania stron, pozwany R. J. (1) na ścianie frontowej okna swojej nieruchomości umieścił atrapę kamery kopułowej, którą powódka identyfikowała jako prawdziwą kamerę do monitoringu. Przy czym urządzenie to, jest tak usytuowane, że w swym zasięgu, oprócz nieruchomości pozwanego, obejmuje również część nieruchomości powódki.

Natomiast na balkonie od tylnej strony budynku pozwany umieścił figurkę żabki. Jak jednak zostało wykazane przed Sądem, przede wszystkim na podstawie zeznań świadka M. J. (1), figurka ta nie pełni żadnych funkcji związanych z monitoringiem. Jest do działające na baterie słoneczne urządzenie wydające odgłos rechotania w sytuacji gdy rejestruje ruch w bliskiej odległości.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd oddalił wniosek złożony przez pozwanego o dopuszczenie dowodu z oględzin urządzeń monitorujących na posesji pozwanego albowiem dowód ten miał wykazać, że kamera jest jedynie atrapą, a urządzenie ogrodowe w kształcie żabki w rzeczywistości jest lampką solarna. Niemniej jednak powyższe okoliczności zostały ustalone na podstawie innych środków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego.

Tym samym w dalszej kolejności pozostawało rozważenie czy zainstalowanie atrapy kamery, która nakierowana jest między innymi na nieruchomość powódki, narusza jej dobra osobiste.

W tym zakresie Sąd podzielił poglądy przedstawiane przez powódkę i uznał, że bez znaczenia dla faktu naruszeń dóbr osobistych powódki pozostaje okoliczność, czy zamontowane na obrzeżu okna urządzenia rzeczywiście monitoruje, czy jest atrapą kamery monitorującej. Zainstalowane urządzenie bez wątpliwe swoim wyglądem fizycznym pozwala identyfikować je jako kamerę monitoringu i powódka ani obecnie, jak również w przyszłości nie będzie miała wiedzy, czy zamontowane urządzenie nie jest czasem prawdziwą kamerą monitorującą jej nieruchomość. Tym bardziej, że sam pozwany w odpowiedzi na pismo powódki oświadczył, że w przyszłości zamierza zamontować na swej posesji prawdziwe urządzenie monitorujące. Natomiast możliwość zainstalowania w dowolnym czasie prawdziwego urządzenia monitorującego, stwarza dodatkowe zagrożenie naruszenia dóbr osobistych powódki.

Powyższe okoliczności są wystarczające do przyjęcia spełnienia przesłanki z art. 24 k.c. Rację ma powódka, która twierdzi, że brak pewności u powódki, czy na terenie własnej nieruchomości jest monitorowana przez powoda, czy też ma do czynienia jedynie z atrapą, powoduje ciągle naruszanie jej dóbr osobistych w postaci prawa do niezaburzonego stanu spokoju psychicznego i emocjonalnego w miejscu zamieszkania. Stan permanentnego niepokoju i niepewności w tym zakresie stanowi istotne i obiektywnie dokuczliwe naruszenie dóbr osobistych.

Niemniej jednak z cytowanej już wyżej przepisu art. 24 § 1 k.c., określającego zasady odpowiedzialności cywilnej niemajątkowej za naruszenie dóbr osobistych, wynika, że sam fakt naruszenia dobra osobistego nie prowadzi jeszcze do przypisania odpowiedzialności za ten czyn. Odpowiedzialność osób naruszających dobra osobiste nie jest bowiem bezwzględna. Jest ona wyłączona, jeżeli działanie sprawcy nie jest bezprawne. Za bezprawne uznaje się zaś zachowanie sprzeczne z normami prawa bądź z zasadami współżycia społecznego.

Taką też linię obrony podjął pozwany powołując się na potrzebę ochrony swojej posesji i istniejący konflikt pomiędzy stronami.

Bezprawność działania pozwanego mogła by wykluczyć ocena, że podjęte przez niego czynności były działaniem w ramach istniejącego porządku prawnego, obrony koniecznej lub stanu wyższej konieczności, jednakże w niniejszej sprawie takie okoliczności nie miały miejsca.

Sąd nie kwestionuje prawa pozwanego do montażu na jego posesji urządzeń monitorujących czy atrap takich urządzeń, ale wyłącznie obejmujących obszar jego nieruchomości. Podkreślenia wymaga, że każdy, kto dąży do ochrony własnej nieruchomości poprzez system monitoringu, w pierwszej kolejności monitoruje własną nieruchomość. Skierowanie natomiast obiektu w kierunku nieruchomości sąsiedniej pozwala zakładać, że motywy aktywności pozwanego mają zgoła inne podłoże. Pozwany składając wyjaśnienia nie potrafił też wyjaśnić dlaczego zainstalował atrapę kamery właśnie w tym miejscu i czy istotnie nie było możliwości jej usytuowania w taki sposób, by nie była w żaden sposób kierowana na posesję powódki. Natomiast zdaniem powódki umieszczenie jej na przeciwległej ścianie pozwalałoby rejestrować całą działkę pozwanego, nie obejmując działki powódki.

W ocenie Sądu, nie może również usprawiedliwiać takiego postępowania pozwanego fakt istniejącego między stronami i ich rodzinami konfliktu i poczucie zagrożenia dewstacji jego własnej posesji.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznając, że pozwany naruszył bezprawnie dobra osobiste powódki i dlatego też na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c., nakazał pozwanemu usunięcie atrapy kamery oraz zaniechanie montażu jakichkolwiek urządzeń bądź atrap takich urządzeń, których obiektyw byłby skierowany na nieruchomość powódki w punkcie I sentencji wyroku.

Natomiast w punkcie II sentencji wyroku Sąd oddalił żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na wskazany cel społeczny w wysokości 1 600 zł.

Istotnie w przepisie art. 24 zd. 2 k.c. przewidziano możliwość, że w przypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych ten czyje dobro zostało naruszone może również na zasadach przewidzianych w kodeksie żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Natomiast przepis art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny (...).

Niemniej jednak, jak wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie II PK 245/05, Sąd nie ma obowiązku zasądzenia na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia w każdy przypadku naruszenia dóbr osobistych, albowiem nawet pomimo spełnienia ustawowych przesłanek, sąd nie jest zobligowany do zasądzenia żądanej przez powoda kwoty. Przy zastosowaniu tego przepisu Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych oraz rodzaj naruszonego dobra, a nie tylko rozmiar doznanej przez powoda krzywdy.

W rozpoznawanej sprawie, zdaniem Sądu, za zasądzeniem kwoty 1 600 zł na wskazany przez powódkę cel społeczny nie przemawia ani rodzaj naruszonego dobra, ani sposób naruszenia tego dobra, jaki i rozmiar doznanej krzywdy.

Zostało bowiem ustalone, że powódka w istocie nie była kontrolowana ani monitorowana przez pozwanego, gdyż zamontowany obiekt okazał się tylko atrapą kamery.

Nadto Sąd oddalając powództwo w tym zakresie miał także na uwadze okoliczność, że strony są w konflikcie, a jego istnienie i natężenie zależne jest od woli obu stron niniejszego postępowania. Konflikty sąsiedzkie są zazwyczaj bardzo złożone, cechują się silnymi negatywnymi emocjami oraz znacznym zaangażowaniem emocjonalnym stron, choć przyczyna takiego konfliktu z obiektywnego punktu widzenia często bywa mało istotna i znacząca. Zastosowanie dodatkowego środka przewidzianego do ochrony dóbr osobistych może jedynie nasilić konflikt między stronami.

Z tych też przyczyn, zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie wystarczającym było zastosowanie środków niemajątkowych dla ochrony dóbr osobistych powódki.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. przyjmując, że każda ze stron wygrała sprawę w połowie.

Na koszty poniesione przez powódkę składają się koszty opłaty sądowej od pozwu w łącznej wysokości 680 zł, a także koszty zastępstwa procesowego poniesione przez powódkę - w zakresie roszczenia niemajątkowego - w wysokości 360 zł oraz w zakresie roszczenia majątkowego w wysokości 600 zł zgodnie z § 6 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu wraz z opłatą od pełnomocnictwa 17 zł. Łącznie 1 657 zł.

Natomiast koszty procesu poniesione przez pozwanego to łącznie kwota 977 zł (360 zł z tytułu roszczenia niemajątkowego, 600 zł z tytułu roszczenia majątkowego i opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł).

Po stosunkowym rozdzieleniu kosztów zasądzone od pozwanego na rzecz powódki z tego tytułu kwotę 340 zł w punkcie III sentencji wyroku.